

Stanisław Mordwa

3. CIEMNA LICZBA PRZESTĘPSTW. PRZYKŁAD BADAŃ WIKTYMIZACYJNYCH MIESZKAŃCÓW WYBRANYCH OBSZARÓW W ŁODZI

3.1. Wprowadzenie

Badacz zajmujący się pomiarem zjawisk przestępczości stoi przed dylematem z jakiego rodzaju źródeł informacji o poziomie zjawiska skorzystać. Wybór tylko z pozoru jest oczywisty. Wydaje się bowiem, że najlepszym źródłem mogłaby być oficjalna statystyka. Takie instytucje jak Policja, sądownictwo czy więziennictwo mają obowiązek gromadzenia i udostępniania wybranych informacji o przestępczości. Oczywistym jest, że w statystykach tych uwzględnione zostają tylko te czyny, które zostały uprzednio zgłoszone przez obywateli na Policję lub wykryte przez nią. Łatwo zatem domyślić się, że istnieje więc jakaś część czynów karalnych, które nie zostają ujawnione. Zgodnie z wynikami uzyskanymi w trakcie Polskiego Badania Przemocności w latach 2007 i 2008 z teoretycznej liczby przestępstw w Polsce ujawnione zostało 47,5% czynów (Siemaszko, Gruszczyńska, Marczewski 2009). Pozostałe 52,5% to przestępstwa nieujawnione, czyli tzw. *ciemna liczba* przestępstw. Liczbę tę możemy poznać poprzez zbadanie opinii ofiar przestępstw.

Nauką zajmującą się problematyką badań ofiar przestępstw jest wiktymologia. Istnieją obecnie różne koncepcje przedmiotu i zakresu jej badań. W najszerszym rozumieniu według B. Mendelshona wiktymologia jest „samodzielną dyscypliną naukową, która zajmuje się ofiarami niezależnie od źródeł ich pokrzywdzenia – obejmuje zarówno ofiary działań sił przyrody, jak i działań ludzkich”. W najwęższej koncepcji kryminologii według H. von Hentinga zajmuje się ona jedynie ofiarami przestępstw (Błachut, Gaberle, Krajewski 2006).

Już Arystoteles (1988) pisał: „ofiarami przestępstw są ci, którzy posiadają to, czego innym brakuje, albo dla zaspokojenia koniecznych potrzeb, albo dla zbytku, albo dla zadowolenia zmysłów”. Współcześnie, w rozumieniu Polskiej Karty Praw Ofiary, „ofiara (...) jest osoba fizyczna, której dobro prawem chronione zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez

przestępstwo, a także jej najbliżsi”. Natomiast w polskim systemie prawnokarnym zamiast pojęcia ofiary zastosowano termin pokrzywdzonego. W art. 49 kodeksu postępowania karnego zapisano, że „pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo” (Dz. U., nr 89, poz. 555).

W praktyce kryminologicznej stosowanych jest kilka metod badania przestępczości nieujawnionej. Są to eksperymenty¹, obserwacje uczestniczące² i wywiady. Wywiady o popełnionych przestępstwach można przeprowadzać z: ich ofiarami (*survey* wiktymizacyjny), ich sprawcami (badania typu *self-report*) oraz z osobami, które w jakiś sposób posiadały o nim wiedzę (np. były świadkami, dowiedziały się z relacji innych osób).

Wiktymizacja³ może dotyczyć poszczególne grupy ludzi w różnym stopniu. Dlatego badacze zmagają się do ujawnienia czynników ryzyka wiktymizacyjnego. Wśród tych czynników można wyróżnić przestrzenne, sytuacyjne (związane z aktywnością i stylem życia poszczególnych jednostek) oraz wpływające z cech fizycznych, psychicznych i społecznych badanych osób. Jak zauważyła A. Kossowska (1993) rodzaj zabudowy mieszkalnej może stymulować popełnianie przestępstw. Niektóre rozwiązania urbanistyczno-architektoniczne stwarzają wręcz dogodne możliwości ku popełnieniu przestępstwa. W opracowaniu tym podjęto próbę opisanie wywiadów z ofiarami przestępstw z obszaru trzech łódzkich osiedli.

Badania typu *survey* wiktymizacyjny prowadzone są w wielu krajach na świecie (od kilku lat także w Polsce) i stanowią tam niezwykle istotną kwestię w prawidłowo prowadzonej polityce społecznej. W Wielkiej Brytanii i USA *survey* prowadzony jest rutynowo (stałe coroczne panele) w celu określenia poziomu i głównych tendencji przestępczości. Wyniki są traktowane jako pełnoprawna alternatywa danych urzędowych o przestępczości. Jednakże aby dobrze przeprowadzić badania wiktymizacyjne należy mieć świadomość o pewnej specyfice i uwarunkowaniach tej metody. Oto kilka

¹ Przykładem eksperymentu może być badanie przeprowadzone w sklepie w Niemczech. „Złodzieje” mieli za zadanie dokonywać drobnych kradzieży różnych towarów. Okazało się, że tylko jedna na 40 kradzieży została ujawniona, czyli określono ciemną liczbę kradzieży sklepowych na 1:40 (Błachut, Gaberle, Krajewski 2006).

² Obserwacja uczestnicząca polega na bezpośrednim udziale badacza w zjawisku o charakterze przestępczym. Obserwator wnika w strukturę badanej społeczności, np. bandy, gangu, środowiska patologicznego, subkultury. Przykładem zastosowania tej metody jest opracowanie Z. Bożyczki (1962). Zbadał on środowisko złodziei kieszonkowych we Wrocławiu. M.in. ustalił tam *ciemną liczbę* kradzieży kieszonkowych na poziomie 1:200.

³ Wiktymizacja – pokrzywdzenie, czyli doznanie krzywd i szkód w wyniku jakiegoś zdarzenia (Bieńkowska 2000).

ważnych kwestii, które należy uwzględnić na każdym etapie prowadzenia badań, jak i podczas analizy uzyskanych wyników:

- to samo przestępstwo może być opisane kilka razy, np. wówczas gdy było więcej jego ofiar niż jedna;
- badane są tylko osoby fizyczne – nie bada się zatem przestępczości dotyczącej osób prawnych i instytucji;
- badane są rozmiary tylko tzw. przestępczości pospolitej⁴, czyli tej najbardziej powszechnej i uciążliwej dla mieszkańców; cała gama innych czynów (w tym występujących niezwykle rzadko) nie jest uwzględniana w badaniach;
- ofiary mają skłonność do „ujawniania” tylko tych przestępstw, które są zarejestrowane w ich świadomości i umysłach; możliwe są przy tym zjawiska teleskopingu (przybliżanie bądź oddalanie zdarzeń w czasie) i zapominania;
- ofiary mogą nie ujawniać czynów, o których nie wiedzą, że są karalne lub o czynach, o których nie chcą mówić (np. lobbing, molestowanie, gwałt);
- są przestępstwa bez ofiar (np. narkotykowe) i ofiary, których nie można zbadać (np. zabójstwo);
- są grupy wysokiego ryzyka wiktyimizacyjnego, które trudno ująć w badaniach (żołnierze, więźniowie, alkoholicy, bezdomni...).

Pomimo powyższych uwag, a także innych wad jakie niewątpliwie mają badania wiktyimizacyjne, powszechnie uznaje się, że wierniej oddają one obraz przestępczości rzeczywistej na danym obszarze i z tego powodu uznawane są za bardziej przydatne (Siemaszko 2001). Nawet badacze przestępczości, którzy wykorzystują ją nie oceniają jej nazbyt entuzjastycznie, uznają wyniki uzyskane za jej pomocą za uzupełniające w stosunku do danych policyjnych.

3.2. Badania *ciemnej liczby* przestępstw

Ciemną liczbę przestępstw zbadano przeprowadzając wywiady kwestionariuszowe. Badania odbyły się w styczniu 2010 r. Badano po 100 przypadkowo spotkanych, dorosłych osób, które zadeklarowały, że w ciągu ostatniego roku były ofiarami wybranych przestępstw i które zamieszkiwały obszary wcześniej wytypowanych osiedli. Były to: Nowe Miasto, Julianów i Dąbrowa. Różni je od siebie przede wszystkim różny wiek i typ zabudowy (fot. 1).

⁴ Najczęściej są to: kradzież samochodu, kradzież z samochodu, wandalizm samochodowy, kradzież motocykla, kradzież roweru, kradzież z włamaniem, usiłowanie włamania, rozbój, kradzież własności osobistej, czyny o charakterze seksualnym, pobicie.

W Nowym Mieście współcześnie dominuje zabudowa typu śródmiejskiego z przełomu XIX i XX w. Przeważają tutaj kamienice trzykondygnacyjne, które ówczesnie posiadały bardzo wysoki standard mieszkań. Obecnie jednak budynki charakteryzuje wysoki stopień zużycia technicznego. Do Nowego Miasta należy reprezentacyjna dla Łodzi ul. Piotrkowska, ale także m.in. cieszące się złą sławą ulice Wschodnia i Rewolucji 1905 r. Julianów reprezentuje typ willowej zabudowy jednorodzinnej o dużej kubaturze. Tutejsza zabudowa nie tworzy jednego ciągu domów o podobnym typie czy wyglądzie. Osiedle to uważane jest za jedno z najbardziej preferowanych miejsc do zamieszkania w Łodzi. Wielorodzinna zabudowa blokowa Dąbrowy powstała głównie w latach 1970–75. Typowa dla tego obszaru jest duża liczba bloków, w których znajduje się wiele mieszkań o niedużej powierzchni użytkowej. Wysokość zabudowy jest zróżnicowana podobnie jak standard mieszkań, który generalnie jest jednak niewysoki (Dzieciuchowicz 1979, 2005).



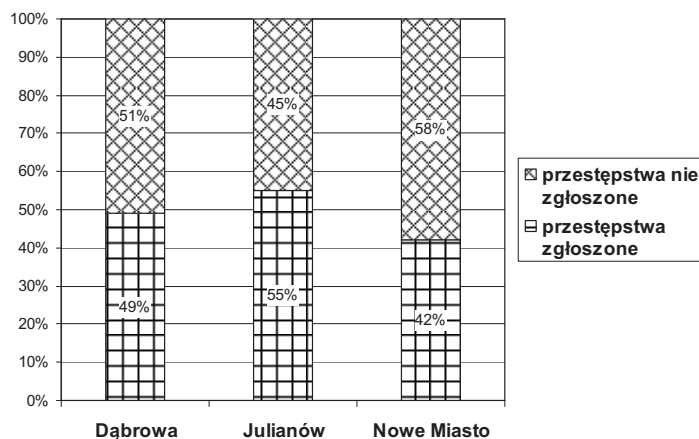
Fot. 1. Przykłady zabudowy z obszaru: a) Dąbrowy, ul. Felińskiego; b) Julianowa, ul. Skarbowa; c) Nowego Miasta, ul. Piotrkowska; d) Nowego Miasta, ul. Wschodnia
Źródło: fot. własne autora

3.3. Badania wiktyimizacyjne

Zgłaszalność

Głównym celem prowadzenia badań wiktyimizacyjnych jest określenie przestępczości rzeczywistej. Bo o tym, że przestępstw jest więcej niżby to wynikało ze statystyk policyjnych, wiedzą wszyscy. Poznanie tej różnicy, a więc *ciemnej liczby*, stanowi drogę do określenia poziomu przestępczości rzeczywistej. Ponadto rozmiary *ciemnej liczby* używane są jako wskaźniki efektywności pracy Policji, a nawet całego wymiaru sprawiedliwości.

Jedną z najważniejszych miar w badaniach wiktyimizacyjnych jest współczynnik zgłoszeń czyli stosunek liczby czynów zgłoszonych organom ścigania przez pokrzywdzonych na 100 popełnionych. Według danych uzyskanych w ramach Polskiego Badania Przestępczości w latach 2007/2008 zgłaszalność ogólnie w Polsce wyniosła 47,5%, a województwo łódzkie ze współczynnikiem 54,2% znalazło się na 4 miejscu w kraju (najlepsza sytuacja była w Podkarpackiem – 58,6%, a najgorsza na Śląsku – 41,9%). Na rys. 1 przedstawiono natomiast porównanie odnoszące się do zgłaszania organom ścigania przestępstw przez respondentów z trzech łódzkich osiedli. Wyższy współczynnik zgłoszeń niż w województwie łódzkim uzyskano tylko dla Julianowa.



Rys. 1. Ogólny współczynnik zgłoszeń

Źródło: oprac. własne

Dla badających zjawisko zgłaszalności przestępstw niezwykle ciekawe są powody, którymi kierowały się zarówno osoby, które dokonały zgłoszenia o przestępstwie, jak i te, które tego nie uczyniły (Siemaszko 2001). Według ogólnopolskich wyników badań najczęstszymi powodami zgłaszania

przestępstwa były odpowiedzi (Siemaszko 2001): „*aby sprawca został ujęty*”, „*przestępstwa powinny być zgłaszane*”, „*aby zapobiec powtórzeniu się zdarzenia*” oraz „*aby odzyskać mienie*”. W opracowaniu M. Marczewskiego (Siemaszko 2008) znajdujemy natomiast przyczyny niezgłaszania przestępstw. Najczęściej pokrzywdzeni wybierali kategorie: „*nie było to zdarzenie tak poważne, by zgłaszać je Policji*”, „*niewiara w złapanie sprawcy przez Policję*”, „*chęć uniknięcia długich urzędowych procedur*” oraz „*Policja nie zajęłaby się tą sprawą*”. Ze względu na ograniczone ramy kwestionariusza w prezentowanych badaniach dokonano tylko analizy powodów niezgłaszania przestępstw.

Ogólnie respondenci z trzech łódzkich osiedli jako najczęstszą przyczynę niezgłaszania przestępstw również podawali niewielką powagę czynu (42% badanych). Taką odpowiedź najczęściej wybierały ofiary kradzieży własności osobistej, kradzieży z samochodu i rozboju. Drugą przyczyną bierności respondentów była niewiara w skuteczność pracy Policji (23%). Szczególnie częsty był to pogląd wśród osób, którym ukradziono coś z samochodu, zniszczono samochód, skradziono rower, ukradziono coś z mieszkania, bądź usiłowano się do niego włamać. Brak zaufania do Policji był trzecim z kolei powodem nieinformowania o zaistnieniu przestępstwa (17% ofiar). Takie poglądy mieli częściej pokrzywdzeni czynami o charakterze seksualnym, pobici i ofiary rozboju. Generalnie niepokojącym wnioskiem z analizy struktury odpowiedzi na pytanie o powody niezgłaszania przestępstw jest bardzo częste zwracanie uwagi na różne aspekty pracy Policji. Z tego punktu widzenia instytucja ta często uzyskiwała bardzo niepochlebne opinie.

Podczas analizy przyczyn niezgłaszania przestępstw zwrócono także uwagę na różnice w opiniach między mieszkańcami różnych części Łodzi. Wyniki zestawiono w tab. 1.

W tabelach 1 i 2 szczególną uwagę należy zwrócić na opinie mieszkańców Nowego Miasta. Otóż zauważalna jest znamienna wśród tych badanych korelacja między najniższym współczynnikiem zgłoszeń i ponadprzeciętnym udzielaniem odpowiedzi związanych z niewiarą w skuteczną pracę Policji oraz konieczność samodzielnego radzenia sobie w swoim środowisku („*samodzielne załatwienie sprawy*”, „*obawa przed zemstą*”).

Na podsumowanie tej części artykułu należy jeszcze zwrócić uwagę na szczególnie duże znaczenie badań wiktyimizacyjnych w Łodzi w obliczu tak niskiego poziomu zgłaszania przestępstw, który czyni statystyki policyjne mniej wiarygodne.

Tabela 1

Powody niezgłaszania przestępstw

<i>Dlaczego to zdarzenie nie zostało zgłoszone Policji lub prokuraturze?</i>	Dąbrowa	Julianów	Nowe Miasto
Nie było to zdarzenie tak poważne, by je zgłaszać	–	–	+
Policja i tak nie złapałaby sprawcy	+	–	+
Brak zaufania do Policji	–	–	+
Sprawca i tak nie został by ukarany	–	+	–
Policja i tak nie zajęłaby się tą sprawą	–	+	–
Chęć uniknięcia długich urzędowych procedur	–	+	–
Samodzielne załatwienie sprawy	–	–	+
Obawa przed zemstą	–	–	+
Inne powody	+	+	–

Uwaga: +/- oznacza nadwyżkę/deficyt wskazań w porównaniu ze średnią dla ogółu respondentów.

Źródło: oprac. własne.

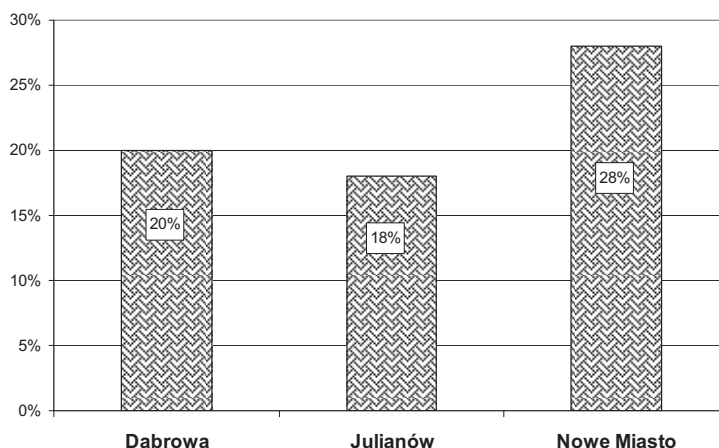
Ryzyko wiktyimizacji

W badaniu ryzyka wiktyimizacji czy zagrożenia przestępczością podstawową miarą jest współczynnik wiktyimizacji (czyli iloraz ogólnej liczby uwzględnionych w badaniu czynów na 100 respondentów), który obrazuje jaka część populacji rzeczywiście została niestety ofiarą przestępstwa. W badaniach przedstawionych przez A. Siemaszkę, B. Gruszczyńską, M. Marczewskiego (2009) wartość tego współczynnika dla całego kraju wyniosła 20,4% co oznacza, że w latach 2007/08 ofiarą przestępstw padł co piąty Polak. W województwie łódzkim według tych autorów zagrożenie przestępczością oszacowano na poziomie 21,7%, wobec najbardziej zagrożonych obszarów Dolnego Śląska (30,1%), Komendy Stołecznej Policji⁵ (26,1%) i Śląska (24,9%). Za najbezpieczniejsze uznano w tym opracowaniu Podkarpacie (10,5%) i Świętokrzyskie (12,1%). W porównaniu z tymi krajowymi współczynnikami uzyskane dla wybranych obszarów wartości rocznych współczynników wiktyimizacji należy uznać za wysokie (Julianów, Dąbrowa) lub za bardzo wysokie (Nowe Miasto) (rys. 2)⁶. Jednak warto przy tym zaznaczyć, że współczynniki te obrazują ogólne zagrożenie tylko wybranymi rodzajami przestępstw, tzw. pospolitych, do których w prezento-

⁵ Obszar podległy Komendzie Stołecznej Policji, obejmujący Warszawę i sąsiadujące z nią powiaty, wydzielony został z woj. mazowieckiego. Komenda ta równoważna jest pozostałym 16 Komendom Wojewódzkim. Siedzibą Komendy Wojewódzkiej dla Mazowsza jest Radom.

⁶ Na potrzeby obliczenia tego współczynnika podczas przeprowadzania wywiadów zliczano także te osoby, które nie były ofiarami przestępstw w ciągu ostatniego roku.

wanych badaniach zaliczono: kradzież samochodu, kradzież z samochodu, wandalizm samochodowy, kradzież motocykla, kradzież roweru, kradzież z włamaniem, usiłowanie włamania, rozbój, kradzież własności osobistej, czyny o charakterze seksualnym.



Rys. 2. Ogólny roczny współczynnik wiktyimizacji

Źródło: oprac. własne

W odróżnieniu od rys. 2, w którym przedstawiono ogólne zagrożenie jedenastoma wybranymi przestępstwami, w tab. 2 zamieszczono informacje o pięciu najczęściej popełnianych przestępstwach danego rodzaju.

Tabela 2

Struktura najczęściej popełnianych przestępstw (w %)*

Dąbrowa	Julianów	Nowe Miasto
kradzież z samochodu ----- 28	kradzież z włamaniem ----- 21	rozbój ----- 27
kradzież własności osobistej 22	kradzież z samochodu ----- 20	pobicie ----- 23
rozbój ----- 17	usiłowanie włamania ----- 16	kradzież z włamaniem ----- 19
kradzież z włamaniem ----- 8	kradzież własności osobistej 13	kradzież z samochodu ----- 8
kradzież roweru ----- 7	rozbój ----- 12	kradzież własności osobistej - 8

Uwaga: * w tabeli przedstawiono odsetek ofiar przestępstwa danego rodzaju wśród ogółu ofiar. Liczb nie należy sumować, gdyż były przypadki ofiar wielokrotnych.

Źródło: oprac. własne.

Cztery czyny: kradzież z samochodu, rozbój, kradzież z włamaniem i kradzież własności osobistej znalazły się wśród pięciu najpowszechniejszych przestępstw we wszystkich badanych obszarach, co mogłoby wskazywać na małe różnice między osiedlami. Jednakże po bliższej analizie

przedstawionych w tab. 2 wartości, okazuje się, że różnice w częstotliwości występowania poszczególnych czynów są znaczne. Jedynie kradzież z samochodu i kradzież własności osobistej wykazują związki w rozkładzie przestrzennym między obszarami. Pewne podobieństwa dotyczące ryzyka wiktyimizacji występują między Dąbrową i Nowym Miastem. Korelacja w tym przypadku jest bardzo wysoka – jednakże ujemna, co oznacza, że proporcje między ofiarami poszczególnych przestępstw są odwrotne. Dużej liczbie ofiar danego rodzaju czynu z jednego obszaru towarzyszy mała liczba ofiar tego przestępstwa z obszaru drugiego. Zupełnie niepodobna do innych obszarów jest sytuacja w zakresie zagrożenia przestępczością w Julianowie.

Przeprowadzone analizy badań sondażowych ofiar przestępstw pochodzących z trzech różnych obszarów miasta dowiodły, że istnieje duże przestrzenne zróżnicowanie nie tylko co do nasilenia ogólnego zagrożenia wiktyimizacyjnego, ale także zagrożenia poszczególnymi rodzajami rozpatrywanych czynów.

3.4. Wnioski

Na podstawie wcześniej prowadzonych badaniach na obszarze Dąbrowy, Julianowa i Nowego Miasta dokonano analizy poczucia bezpieczeństwa mieszkańców (Mordwa 2010). Odczucia mieszkańców dotyczące ich bezpieczeństwa uzyskane w trakcie badań sondażowych zestawiono z przestępczością stwierdzoną. Zauważono wówczas znaczną rozbieżność między poczuciem zagrożenia a statystykami policyjnymi. Tam, gdzie rejestrowana przestępczość była najwyższa (Julianów), mieszkańcy czuli się najbezpieczniej. W przypadku opinii mieszkańców Nowego Miasta stwierdzono natomiast również niewłaściwą percepcję przestępczości. Otóż, przy niskich wskaźnikach natężenia przestępczością utrzymywał się tam wysoki poziom strachu przed przestępczością.

W prezentowanym opracowaniu przedstawiono wyniki badań wiktyimizacyjnych wśród mieszkańców trzech jednostek osiedlowych w Łodzi. Okazało się, że można wskazać na pewne zbieżności między uzyskanym obrazem przestępczości w opiniach ofiar przestępstw i poczuciem zagrożenia przestępczością, czyli między przestępczością nierejestrowaną a poziomem bezpieczeństwa. I tak, Nowe Miasto charakteryzuje się najwyższym ogólnym współczynnikiem wiktyimizacji i najniższą zgłaszalnością przestępstw, co wyraźnie koresponduje z opiniami mieszkańców o wysokim zagrożeniu czynami karalnymi. Najmniejszemu poczuciu zagrożenia przestępczością wśród mieszkańców Julianowa towarzyszy natomiast najniższe ryzyko wiktyimizacyjne.

Gdyby przyjąć założenie, że społeczny odbiór poziomu przestępczości na danym obszarze jest wypadkową przestępczości faktycznej, to okazuje się

w świetle przedstawionych wyników badań, że lepszym źródłem informacji o przestępczości są dane wiktyimizacyjne, a nie policyjne statystyki. Poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców jest bowiem wysokie tam, gdzie niskie jest ryzyko wiktyimizacyjne, czyli tam gdzie szanse spotkania ofiar są mniejsze. Taki wniosek zbieżny jest zresztą z logicznymi przewidywaniami. Ale przecież przyjęte założenie jest zbyt dużym uproszczeniem problemu, gdyż przyczyn złożonego zjawiska poczucia bezpieczeństwa jest niewątpliwie więcej (Krajewski 2008).

Daleko idące stwierdzenie, że do rozważań o rzeczywistym poziomie przestępczości lepsze są wyniki badań wiktyimizacyjnych jest zatem nieuzasadnione. Ale można wskazać, że badania te powinno prowadzić się równoległe i komplementarnie w stosunku do oficjalnych policyjnych statystyk.

LITERATURA

- Arystoteles, 1988, *Retoryka-Poetyka*, PWN, Warszawa.
- Bieńkowska E., 2000, *Wiktymologia. Zarys wykładu*, Wyd. Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., 1999, *Kryminologia*, Wyd. Arche s.c., Gdańsk.
- Bożyczko Z., 1962, *Kradzież kieszonkowa i jej sprawca*, Wyd. Prawnicze, Warszawa.
- Dzieciuchowicz J., 1979, *Kształtowanie warunków mieszkaniowych wielkiego miasta na przykładzie Łodzi*, „Acta Universitatis Lodzianis”, seria II, z. 21.
- Dzieciuchowicz J., 2005, *Spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe w Łodzi – struktura i typologia przestrzenna*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, nr 6.
- Kossowska A., 1993, *Środowiskowo-przestrzenne uwarunkowania przestępczości (wybrane zagadnienia współczesnej ekologii przestępczości)*, Archiwum Kryminologii, t. 19.
- Krajewski K. (red.), 2008, *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast. Kraków na tle innych miast europejskich*, Wyd. UJ, Kraków.
- Mordwa S., 2010, *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wybranych osiedli w Łodzi* [w:] Madurowicz M. (red.), *Wartościowanie współczesnej przestrzeni miejskiej*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Siemaszko A., 2001, *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce i na świecie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa.
- Siemaszko A. (red.), 2008, *Geografia występku i strachu. Polskie Badanie Przestępczości '07*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa.
- Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., 2009, *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa.
- Ustawa Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.*, (Dz. U., 1997, nr 89, poz. 555, z późn. zm.).

ABSTRACT***DARK FIGURE OF CRIME. AN EXAMPLE OF VICTIMIZATION SURVEY AMONG THE RESIDENTS OF SELECTED HOUSING ESTATES IN ŁÓDŹ***

In Poland, only about one in two crimes is reported to police, but there is another type of data source that shows the rest of crimes. By directly questioning victims about their experiences, it is possible to generate information about the so-called *dark figure* of crime, i.e. about those incidents that go either unreported or unrecorded by the police.

The paper presents the analysis of the researches on the *dark figure* of crime of three selected housing estates in Łódź: Dąbrowa (tower blocks), Julianów (single housing) and Nowe Miasto (downtown). Various parts of the paper analyze the research results on reporting rate and risk of victimization. The socio-demographic characteristics of residents which influence the level of fear were also studied. The survey also confirmed a correlation between the sense of security and the level of unrecorded crime. The residents of Nowe Miasto, for example, lowly assess their personal security (although it has the average recorded crime rate) because of the highest victimization rate.